

„Nędznicy” za 1,2 mln zł

Zaakceptowane są już kostiumy, obsada i plan marketingowy. W miniony piątek akceptację wyraził Cameron Mackintosh LTD, udzielający Teatrowi Muzycznemu licencji na wystawienie "Nędzników". Jak słyszymy w Teatrze, warunki i obostrzenia, jakie trzeba było tym razem wypełnić, są bez porównania bardziej wyśrubowane niż w przypadku "Jesus Christ Superstar".

"Les Miserables" ("Nędznicy") to musical skomponowany przez Claude'a-Michela Schonberga, francuza węgierskiego pochodzenia, autora piosenek i prekursor formy musicalowej we Francji. W planie libretta jest adaptacją powieści "Nędznicy" Wiktora Hugo, będącej panoramicznym obrazem społeczeństwa francuskiego XIX wieku. Dramatyczne losy bohaterów rozgrywają się na tle burzliwej historii, zamieszek 1832 roku, ledwie dwa lata po Rewolucji Lipcowej. Wśród postaci na pierwszy plan wybija się osoba Jeana Valjeana, galernika skazanego za kradzież chleba, który na wolności przechodzi duchową przemianę.

Premiera "Les Miserables" w Teatrze Muzycznym odbędzie się 14 października. Za inscenizację i reżyserię odpowiadał będzie Zbigniew Macias, za kierownictwo muzyczne Michał Kocimski, za scenografię Grzegorz Policiński, za kostiumy Zuzanna Markiewicz, za choreografię Emil Wesołowski. W obsadzie znaleźli się m.in. Tomasz Rak, Paweł Erdman (Javert), Katarzyna Łaska (fantine), Emilia Klimczak, Ewa Spanowska (Cosette), Agnieszka Gabrysiak i Beata Olga Kowalska (Mme Thenardier). Libretto zostanie wykonane po polsku. Całościowy budżet premiery, po wliczeniu dotacji przyznanej przez Radę Miejską na zakup urządzeń do mappingu, który stanie się częścią scenografii, będzie zamykał się kwotą ok. 1,2 mln zł. Jak poinformowała dziennikarzy dyrektor Posmykiewicz, uruchomiony został już przetarg na dekoracje.

Dyrektor Grażyna Posmykiewicz zapowiedziała, że planowana jest też premiera bajki dla młodszego widza "Madagaskar", będąca adaptacją znanego filmu animowanego. W planach Teatru jest także II. edycja Festiwalu Off-Północna, na który zapraszane są ciekawe małe formy dramatyczno-muzyczne z repertuarów innych teatrów i przedstawienia twórców związanych z Teatrem Muzycznym w Łodzi. W tym roku Teatr zdecydował się wystawić zamówiony u Szymona Jachimka tekst, z aranżacjami Krzysztofa Brzezińskiego. W tym roku do prezentacji mają być też zaproszone przedstawienia dyplomowe wydziałów wokalnno-aktorskich uczelni muzycznych.

Nie wiadomo natomiast, jaka przyszłość czeka dobrze przyjęty, organizowany od trzech lat Festiwal "Taneczne Zderzenia", którego inicjatorem jest Artur Żymełka, choreograf, tancerz i szef baletu Teatru Muzycznego. Tegoroczna edycja nie odbyła się, co dyrektor Posmykiewicz tłumaczyła dziennikarzom kolizją z terminem 24. Łódzkich Spotkań Baletowych - które miałyby odebrać część widowni "Tanecznym Zderzeniom". - *W tym roku festiwal na pewno nie odbędzie się, być może w nowym sezonie* - mówi dyrektor Posmykiewicz, czym sugeruje raczej pierwszą połowę roku 2018.

Natomiast dzięki dotacji z programu Kultura Dostępna Teatr pokaże choreografię "Mur" Żymełki o społeczno-politycznym przesłaniu, która miała premierę podczas festiwal, ale pokaże ją w... więzieniu. A dokładnie w dwóch - w Łodzi i w Piotrkowie. Z kolei spektakl taneczny Żymełki "Kobieta z wydm" pokazany będzie pod koniec sezonu na 19 Międzynarodowym Festiwalu Tańca "Łądeckie Lato Baletowe".

Podsumowując mijający sezon, dyrektor Posmykiewicz wymieniła "najważniejsze wydarzenia w Teatrze Muzycznym", wśród których były m.in. prapremiera polska operetki "Wielka księżna Gerolstein", wernisaż rzeźb Magdaleny Abakanowicz z kolekcji firmy Ciech, koncert poświęcony

pamięci Bogusława Kaczyńskiego, porozumienie z władzami Zgierza, na mocy którego Teatru pokazał podczas Święta Miasta Zgierza pokazał koncert "Nasz portret - piosenki Osieckiej, Kofty i Młynarskiego", obchody 10-lecia Teatru Pigwa, który działa przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Łodzi, Muzyczne Dni Dziecka, 150. przedstawienie musicalu "Człowiek z La Manchy" w reż. Waldemara Zawodzinskiego i setny występ Zbigniewa Maciasa w roli Cervantesa / Don Kichota. Tytuł jest w repertuarze od 20 lat i niebawem Teatr będzie się z nim żegnał.